

Kosior, Lemoniada (ft. Macias, Bary, Chłopiec)

[Refren: Macias]

Ona kwaśna jak lemoniada
Daje gardła, do tego się nada
Mówi ja "słodki jak biała czekolada"
Mówi inaczej kiedy molly już nie działa
Ej, suko bounce that ass
Ej, suko bounce that ass
Ej, suko bounce that ass
Sippin' lemonade

[Zwrotka 1: Kosior]

Lemoniada, brudny street, nie Promenada
Suka myśli, że się nada, no bo sypie włada
Money longer, te pieniądze to autostrada
Nie byłoby mnie tu, gdyby nie moja mama
Znów na farcie kminisz coś tu głupia pizdo
ŁDZ nocami wygląda jak Detroit
Pierdolę politykę, ale shoutout Liroy
G-funk na full, my nie słuchamy Pink Floyd
Uh, ballin' money way
Ja Robin, ty Bruce Wayne
Lowrider on the way
Tu Halloween everyday
Nie kupisz moich ludzi, to nie Ebay
Żaden soft shit, ziomie, jak T-Pain
Od tej rury to wolę już ten likier
Wiecznie spóźniony, ja pierdolę ten delay

[Refren: Macias]

Ona kwaśna jak lemoniada
Daje gardła, do tego się nada
Mówi ja "słodki jak biała czekolada"
Mówi inaczej kiedy molly już nie działa
Ej, suko bounce that ass
Ej, suko bounce that ass
Ej, suko bounce that ass
Sippin' lemonade

[Zwrotka 2: Bary]

Łatwiej gadać jest o kwicie, ciężiej gonić go
Dla zioma robię coś to zawsze daję sto pro
Nie jesteś stąd? No to możesz wypierdalać bo...
...nie jesteś ziom, patrzę z góry, ludzie mokną
ŁDZ, łycha, dupy no i zwije
Tak wygląda co weekend nasze pierdolone życie
Daję słowo, nie zapomnę go za chwilę
Ty znów się nie rozliczasz, z mordy dupę już zrobiłeś
Ej, suko bounce that ass
Robię swoje, a nie to co chcesz
Na pierwszy majk, z białej wdowy była pensja
Nie stałem z lemoniadą, piłem ją przy tekstach
Cisnę wszystko z tego, co życie i los da
Ty jarasz dopa, no i martwisz się o kosza
White Widow topka, a ty chowasz się po kątach
White Widow topka, a ty chowasz się po kątach

[Refren: Macias]

Ona kwaśna jak lemoniada
Daje gardła, do tego się nada
Mówi ja "słodki jak biała czekolada"
Mówi inaczej kiedy molly już nie działa
Ej, suko bounce that ass
Ej, suko bounce that ass
Ej, suko bounce that ass

Sippin' lemonade

[Zwrotka 3: Chłopiec]

Suka słodka jak co? Jak co? Jak czekolada
Wyjebało ją po molly, na każdego siada
Palę joint i podaję dalej go do brata
Puszczam nowe gównno, każdy mówi "ale siada!"
Łycha, dupy, fajne ciuchy, bloki, zwijaj zwije
W naszych żyłach czyste alko, alko czyste płynie
Ona słodka, ale nie chcę jej bo wolę kwaśne
Dlatego z moim składem, piję sobie lemoniadkę
Kiedyś tracki w piwnicy, teraz myśli nad płytami
Ale to nie ma różnicy, zawsze, zawsze tacy sami
Wyjebałem cały kwit, żeby mieć porytą banie
Na policji nie wiem nic, jakbym był po wódzie, xanie